Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Nr. 1 Styczeń 1932 Rok XII.

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata:	Redakcja i Administracja:	Konto czekowe P.K.O.
Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	**Tarnów, M. Focha 18**	Kraków: Nr. 401.068 Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

Dla Chrystusa...

Wchodzimy w nowy okres czasu... Wchodzimy z tą zaciętą wolą i postanowieniem twardem — by pracę organizacyjną w Nowym Roku wznieść na najwyższe poziomy — by przy rozbudzonym zapale i entuzjaźmie dzielnych naszych Stowarzyszeń utrwalać w duszach młodych nieśmiertelne wartości. Rok ubiegły przyniósł nam wiele pokrzepienia i otuchy. Brzmią w sercach naszych radosnem echem imponujące nasze uroczystości organizacyjne — jeszcze nie zatarł się obraz wspaniałego Zjazdu Delegowanych w Tarnowie, jeszcze silnie tętni w duszach naszych ten nieopisany zapał młodzieży na Zlotach w Grybowie, Brzesku, Dąbrowie, Limanowej, Ropczycach, Wierzchosławicach i w N. Sączu. Ileż te uroczystości przyniosły korzyści młodzieży zorganizowanej, jak dodatnio oddziaływały na starsze społeczeństwo! Stawiły jasno przed oczy wszystkim ogromną wartość katolickiej organizacji młodzieży. Druhowie — mimo tłumnego przybywania na Zjazdy i Zloty — budzili podziw zachowaniem pełnem godności, a wygłaszane przeważnie przez nich samych przemówienia i referaty, wskazywały na znaczny poziom oświaty.

Ale nietylko ten objaw budzi w nas otuchę. Pokrzepia nas widok pogłębiającego się coraz więcej ukochania organizacji i wzmagającej się zwartości organizacyjnej. Stąd też trudności — a było ich wiele w ubiegłym roku — nie zdołały osłabić naszej pracy. Sprawozdania roczne wykażą szczegółowo rozwój naszej organizacji — dziś już jednak zapewnić można, że postąpiliśmy wiele naprzód. Jedną z trudności, która w przekonaniu nie-

chętnych nam — miała zachwiać naszą organizacją — było bezprawne likwidowanie w kilku powiatach oddziałów P. W. ze Stowarzyszeń. Ale wbrew może oczekiwaniom, nie osłabiono nas; młodzież pozostała wierną Stowarzyszeniu; zrobiono tylko krzywdę młodzieży i szkodę państwu. Sprawę P. W. przedstawił Związek p. pułkownikowi Sokołowskiemu, przedstawicielowi p. Marszałka Piłsudskiego na Zjeździe Rady Naczelnej w Poznaniu, otrzymując solenne zapewnienie pomyślnego załatwienia tej sprawy. Państwu i wyższym czynnikom wojskowym zależy ogromnie na przygotowaniu młodzieży do obrony granic; trudności te wywołała niepotrzebnie nieroztropność i niezrozumienie ważności sprawy u pojedynczych jednostek. Przezwyciężenie przez Stowarzyszenia i tej bolesnej zresztą trudności i wielu innych daje nam zapewnienia, że Stowarzyszenia wyjdą z walk i trudności zwycięsko.

Ale jeszcze jeden jasny moment cieszy nas i budzi najlepsze nadzieje. Oto organizacja nasza została definitywnie przyjęta przez Episkopat w szeregi Akcji katolickiej. Wielki to dla nas zaszczyt. Ma młodzież nasza pracować nad urzeczywistnieniem prośby modlitwy Pańskiej „Przyjdź Królestwo Twoje“ — ma szerzyć zasady Chrystusowe wśród społeczeństwa; ma się podjąć świadomie pracy wielkiej i zaszczytnej apostolstwa zasad Bożych. Ale, by mogła dobrze oddziaływać na innych — musi sama pogłębić w sobie życie łaski Bożej, musi sama zdobyć wysokie wyrobienie moralne. Stąd wyrasta dla nas konieczność ugruntowania życia prawdziwie religijnego wśród naszej młodzieży. A ponieważ środkiem najskuteczniejszym do tego celu są rekolekcje zamknięte — dlatego jednym z naczelnych zadań programowych dla Związku na rok obecny będzie przeprowadzenie po wszystkich powiatach rekolekcyj zamkniętych dla młodzieży. Pierwsze lody już przełamano i przeprowadzone już trzy serje rekolekcyj zamkniętych wykazały, że sprawa ta przy dobrej woli i poparciu ma wielkie widoki powodzenia, a przepiękne owoce, wieńczące je, chyba rozbudzą entuzjazm u wielu dla tej zbożnej akcji.

Z otuchą zatem wielką patrzymy w przyszłość. Czeka nas pogłębienie jednego z najpiękniejszych naszych zadań: pracy nad budowaniem królestwa Chrystusowego w sercach młodzieży — a przez nią w społeczeństwie. Podejmujemy z radością ten trud

świadomi, że łaska i błogosławieństwo Boże towarzyszyć nam będzie. Wszystkie nasze działy pracy wychowawczej, czyto na polu wyrobienia obywatelskiego, czy wychowania oświatowego i kulturalnego — przepoi i opromieni ta jedna najzaszczytniejsza i najważniejsza — dla Boga, dla Chrystusa.



Nowy Rok

Skoro radosne zabrzmią dzwonów tony,
Wieszcząc Nowego Roku panowanie,
Niech w Waszych, Młodzi, sercach zespolonych
Wiara w radosne Jutro zmartwychwstanie.

Niech każdy zrobi rachunek sumienia
I niech z przeszłości
Wyjmie te wartości,
Których życiowa nawet moc nie zmienia.

Ja Wam Młodzieży orlich wzlotów życzę
Wzwyż, ponad życia szarzyznę ziemskiego,
Tam, nad poziomy!
Waszym udziałem będą te zdobycze,
Które nasz naród od zatraty strzegą,
Które wieśniaka wywiodły na trony.

Tej nocy ducha, tej siły zapału
I tej radości życzę Wam świetlanej,
Która powiedzie Wasze pokolenia
Na nowej pracy urodzajne łany.

Zbigniew Mydlarczyk



W walce o przyszłość szczęśliwą!

Jak co rocznie, tak i w roku 1932 odbywa się w dniach od 1 do 8 lutego Tydzień Propagandy Trzeźwości w całej w Polsce. Tydzień ten ma przypomnieć całemu krajowi, że trzeźwość prowadzi do dobrobytu i szczęścia obywateli — pijaństwo zaś przynosi nędzę i nieszczęście. Wystarczy rozejrzeć się dookoła siebie i porównać życie rodzin trzeźwych z życiem rodzin pijackich — przekonamy się, że tak jest rzeczywiście.

S. M. P. ma dostarczyć społeczeństwu dzielnych ludzi. I dlatego ma w swym programie także walkę z pijaństwem, które najdzielniejszych ludzi doprowadza do niedołęstwa. W czasie Tygodnia Propagandy Trzeźwości S. M. P. nie mogą pozostać w tyle — muszą one także ręce przyłożyć do szerzenia trzeźwości!

W tym celu podajemy wskazówki, co mogą S. M. P. w tej sprawie zrobić.

1. Na zebraniach w miesiącu lutym należy omawiać sprawę trzeźwości. Winien więc być na ten temat wygłoszony referat, deklamacje, monologi, śpiew. Referat powinien być o ile możności z przeźroczami (przeźrocza zamawiać można za niewielką opłatą w Centrali Młodzieży Abstynenckiej w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 26).

2. O ile można należy również urządzić wieczornicę, poświęconą sprawie trzeźwości. Materjał do takiej wieczornicy podają dwie książki: 1) „Precz z wódką" gotowy program wieczornicy — więc słowo wstępne, wykład, deklamacje, krótki obrazek sceniczny na dwie role męskie, a nawet śpiew z nutami; cena 1·20 Zł. — 2) „Nasz wróg" — Pauli Wężykównej, zbiór wierszy, powiastek i obrazek sceniczny w 3 odsłonach na role mieszane; cena 1·— Zł. Pozatem są osobno wydane dłuższe jednoaktówki: 1) "Bój o karczmę„ obraz sceniczny w 1 akcie na role męskie — str. 39; cena 0·90 zł. 2) „Gorzałka" obrazek dramatyczny w 1 akcie na role mieszane — str. 20; cena 0·80 Zł. A wreszcie są jeszcze sztuki na osobne przedstawienie: 1) „Z nędzy do szczęścia" — fantazja sceniczna w 3 aktach na role męskie; cena 1·70 Zł. 2) „W pogoni za szczęściem"— melodramat w 4 obrazach na role mieszane; cena 2.50 Zł. Utwory te nabyć można w „Ostoi" Poznań, ul. Pocztowa 15.

3. Do bibljoteki winne S. M. P. nabyć broszury i książki z dziedziny alkoholizmu (są one już od 10 groszy — cennik podadzą nasze pisma młodzieży). Na ten cel można przenaczać (choć w części) dochód z przedstawienia lub wieczornicy.

4. Niechaj wreszcie S. M. P. w lutym na zebraniu, które będzie poświęcone sprawie trzeźwości, zadadzą członkom takie pytanie: „Jąką wartość ma abstynencja dla pracy nad charakterem?" Niech się członkowie w domu nad tem zastanowią i na następne zebranie przyniosą pisemną odpowiedź. Zarządy, odpowiedzi te prześlą do Związku.

5. Ukoronowaniem całej pracy z Tygodnia Propagandy Trzeźwości będzie zaprowadznie w S. M. P. abstynenckiej „Złotej Księgi“ lub, gdzie można, założenie **kółka abstynenckiego.** „Złota Księga“ polega na tem że, każdy członek, chcący okazać silną wolę i nie pić, ma w tej księdze osobną kartkę, na której podpisuje swoje nazwisko pod przyrzeczeniem, że w ciągu roku lub w czasie przynależenia do Stowarzyszenia nie będzie używał napojów alkoholowych. Przy zakładaniu kółka abstynenckiego należy się dobrze rozpatrzyć, czy jest ktoś odpowiedni, ktoby mógł takie kółko prowadzić.

6. Wszystko to o czem wyżej była mowa, można urządzić nietylko w czasie Tygodnia Propagandy Trzeźwości, tj. od 1 do 8 lutego ale w ciągu całego lutego a nawet w marcu. Niechże nasze zarządy starają się jak najlepiej przeprowadzić propagandę tej wzniosłej i zbożnej akcji.

Komunikat Zjednoczenia Młodzieży Polskiej.

Ciężkie grosze — zmarnowane

Przy zamknięciu rachunków rocznych w Związku naszym i w „Ostoi“ okazało się, że mimo ciągłych przypomnień bardzo wiele S. M. P. zalega z uregulowaniem rachunków za czasopisma i wydawnictwa. Z tego powodu zarówno Związek jak i „Ostoja“ zmuszone są wysyłać ciągłe przypomnienia, wyciągi konta, a zaległe gazety trzeba często przesyłać poza przesyłką ryczałtową, co oczywiście wypada znacznie drożej. Te należytości ściąga się naturalnie z S. M. P. bo trudno, by Związek i „Ostoja“ opłacały opieszałość Stowarzyszeń

Obliczyliśmy że na opłatę pocztową całej tej zbytecznej korespodencji z samą tylko „Ostoją“ wydają nasze S. M. P. zupełnie niepotrzebnie około 1.500 Zł. kwartalnie. Są to pieniądze zupełnie zmarnowane, jak gdyby wyrzucone za okno. Tego w obecnych trudnych warunkach, kiedy jak największa oszczędność jest najwyższym nakazem chwili, za wszelką cenę unikać należy.

Apelujemy zatem do sumienności naszych zarządów, aby nie narażały organizacji na tak poważne straty i nietylko opłacały natychmiast otrzymane rachunki, ale także regularnie abonowały gazety w „Ostoji“ aby wydawnictwo nasze w tych ciężkich czasach nie było narażone na zamknięcie.

Rozpoczął się nowy rok. Mamy nadzieję, że nietylko wszystkie dotychczasowe S. M. P. pobierać będą dotychczasowe ilości gazet, ale szeregi abonentów się zwiększą.

Pamiętajmy o tem, że także w okresie kryzysu należy się młodzieży choć tak skromna i tania porcja oświaty, jaką przynoszą nasze czasopisma organizacyjne.

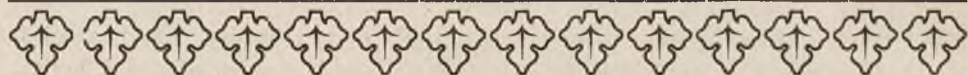
Do P. T. Przew. Księży Patronów!

Formularze sprawozdawcze.

Rozesłaliśmy formularze na sprawozdania roczne z pracy Stowarzyszeń do rąk Czcigodnych Księży Patronów; załączyliśmy też broszurkę o sposobie przeprowadzenia Walnego Zebrania; prosimy bardzo gorąco o dopilnowanie, by S. M. P. jak najlepiej wypełniły arkusz sprawozdawczy. Gdyby który z P. T. Księży Patronów formularzy nie otrzymał — prosimy o powiadomienie Związku. Wyślemy natychmiast.

Jeszcze o stronie finansowej naszej akcji.

Mimo całego idealizmu naszej pracy — odczuwamy silnie trudności finansowe. Że dotąd akcja nasza nie załamała się, zawdzięczamy to opiece Bożej i ofiarności wyłącznie prawie Czcigodnych Księży. Niechże ta ofiarność w czasach najcięższych nie kurczy się— niech zrozumienie naszego położenia zachęca i przynagla naszych serdecznych Przyjaciół do złożenia choćby najdrobniejszego datku na cele wychowania młodzieży.



Dzielnym druhom na chwałę — innym na otuchę.

Ile Stowarzyszenia nasze zdziałać mogą dobrego, jak wiele zyskują przez gorliwą i pełną zapału pracę w organizacji — wskazuje choćby S. M. P. w Dobrej, w wiosce górskiej powiatu limanowskiego. By dzielnym druhom wyrazić szczere uznanie, by piękny ich przykład znajdował naśladowców — a przedewszystkiem, by zrażonych, zniechęconych, uprzedzonych do pracy organizacyjnej przekonać — by ich nareszcie natchnąć zapałem i otuchą, podamy niektóre szczegóły z działalności S. M. P. w Dobrej.

Jakżeż zatem przedstawia się tam praca organizacyjna? Prócz ściśle przestrzeganych zebrań z referatami, odczytami i urozmaiceniami z nastaniem pory zimowej S. M. P. urządza od 1 listopada kursa wieczorowe, dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki od godziny 6—8-mej. Wiadomości religijne i z historji Kościoła podaje im w zajmujących referatach X. Patron Józef Węgrzyn; buchalterję i wiadomości z dziedziny spółdzielczości wykłada dzielny druh prezes Karaś. — Druhowie założyli wspólną pasiekę, już mają cztery pnie pszczół i z zapałem uczą się pszczelarstwa. Gałąź ta gospodarstwa jest niezmiernie ważna; jest nietylko dochodową — ale poniekąd

i oddziałowuje dobroczynnie na inne plony; pszczoły bowiem, zbierając nektar, przyczyniają się do zapylenia kwiatów i przez to wpływają na większą ilość owoców. Oby jak najrychlej nasze S. M. P. nabrały przekonania i ochoty do prowadzenia wspólnemi siłami wzorowych pasiek!

Zlikwidowawszy szkółkę drzewek, utworzono „sekcję sadowniczą“ celem wzorowego zakładania i prowadzenia sadów. Ponownie założono większą wspólną szkółkę drzewek; zasadzono 3 tysiące dziczków.

Mimo wzrastającego kryzysu druhowie nie ulegli zniechęceniu, ale pragnąc dostroić się do życzeń organizacji odnośnie do czapek i mundurków — zakupili już 26 czapek w „Ostoi“ — a niezadługo mają zamiar zakupić sobie mundurki.

Dla założonej dawnej bibljoteki zakupiono w ubiegłych miesiącach nową piękną szafę za 150·— Zł, bibljotekę powiększono bardzo znacznie, bo przeszło o 200 książek.

Stowarzyszenie ma „Kasę koleżeńską“. Drobne oszczędności zbierane od druhów, lokuje S. M. P. w książeczce P. K. O., przyzwyczajając w ten sposób praktycznie członków do oszczędności.

A cała praca owiana jest duchem Bożym i wzajemnej serdeczności. Stowarzyszenie praktykuje ściśle spowiedź św. kwartalną i stąd zapewne czerpią druhowie tyle zapału i hartu. Bo warunki pracy mają trudne — trudniejsze napewno niż niejedno Stowarzyszenie. Ubóstwo ludności — brak inteligencji do pomocy — przeszkody lokalne ze strony różnych niechętnych dla S. M. P. czynników — wszystko to nie zdołało jednak załamać pracy organizacyjnej.

A tajemnica ich powodzenia?

Oto zrozumienie wartości pracy wspólnej w organizacji. Dla nich Stowarzyszenie było i jest treścią nie formą. Dostosowując się do ducha naszej organizacji, czerpią z niej pełnemi dłońmi te wartości, które czas przynosi. Wychowani od lat dziecinnych w twardych warunkach życia — umieją patrzeć na świat poważnie — i poważnie w organizacji przygotowują do przyszłych zadań.

Czyż z nich nie wyrosną dzielni obrońcy kościoła, czyż nie będą oni najwierniejszymi synami Ojczyzny, czyż nie wniosą oni w życie społeczeństwa wielkich wartości, nabytych w katolickiej organizacji?

A składając im uznanie — musi się również złożyć uznanie tej organizacji młodzieży, która ich wychowuje, która potrafiła rozniecić w ich duszach miłość prawdy i dobra.

Do naszych czytelników!

Wszystkim naszym dotychczasowym PT. Czytelnikom będziemy dalej wysyłać „Młodego Polaka“. Prosimy o łaskawe poparcie — wyrównanie prenumeraty — i o nadesłanie przedpłaty na rok 1932.



Czy poznajecie druhów z Dąbia ad Zassów? — Otoczyli wkoło Księdza Patrona, bo kochają Go i cieszą się, że ich odwiedza i pomaga im w pracy

Zapukał do Związku

i gwałtem się wciska niemiły gość: ***kryzys.*** *Nie damy mu w Związku pobytu — o ile nam dłużnicy popłacą zaległości. Ponieważ cofnięto nam wszelkie subwencje — dlatego zwracamy się z najgorętszym apelem o wyrównanie długów.*



I Wy o nas zapomnieć chcecie?

Są jeszcze Stowarzyszenia, które dotąd składki Związkowej za rok 1931 nie uiściły. Jest ona w naszym Związku najmniejsza, bo tylko 25 groszy od członka na rok. Inne Związki pobierają i 30 groszy miesięcznie od członków S. M. P. i to stanowi podstawę budżetu Związku. Niechże czemprędzej nasze S. M. P. pośpieszą z wysłaniem zaległej składki do Związku.



Druhowie piszą...

I znów dziesiątki kochanych listów od naszych Stowarzyszeń przepełnia biurko Ks. Sekretarza. Niech ich będzie zawsze jak najwięcej! Ale które z nich podać do druku? Człek radby wszystkie, ale „Młody Polak" za szczupły — z konieczności musimy umieścić tylko niektóre.

S. M. P. w ***Zabrniu*** *(p. Szczucin) obchodziło dwie uroczystości. Jakie? Czytajmy:*

Święto Młodzieży poprzedziło Triduum. W sobotę 14 listopada przystąpiliśmy do spowiedzi, a w niedzielę do wspólnej Komunji św., w czasie sumy sami młodzieńcy śpiewali pieśni do św. Stanisława „Witaj Kostko Stanisławie", „Aniele ziemski bez winy", „O Stanisławie Patronie Ty nasz" i hymn „My chcemy Boga". Stosowne kazanie z życia i czynów św. Stanisława wygłosił Ks. Katecheta Walenty Klimek.

Uroczystość „Święta Młodzieży" połączyło Stowarz. nasze w Zabrniu z uroczystością 10-lecia istnienia naszego SMP. w d. 22 listopada, którego to dnia urządziliśmy w szkolnej sali wieczornicę, gdzie posiadamy własną scenę stałą już dziesięć lat. Wieczornica ta była z następującym programem: Zagajenie i powitanie przez podpisanego druha prezesa, Ks. Patrona Ligęzę, licznych zgromadzonych gości delegatów sąsiednich Stow. i druhów obecnych, którzy wypełnili salę.

Wykład wygłosił długoletni prezes od założenia Stow., Jan Romanowski, który w swej mowie podaje historję rozwoju i 10 lat cichej a ciężkiej ideowej pracy Stow., a wielką zasługę Czcigodnego naszego Patrona, ks. Jana Ligęzy, który zawsze o nas pamięta i spieszy, mimo że odległość od Szczucina jest 5 klm i podnosząc przysługę wicepatrona, kierownika szkoły Stan. Krajewskiego, który dopomaga do wszelkich przedstawień i serdecznym ukochaniu Stow. młodzieży.

Następnie przemówił b. druh Wojciech Szarek, który w pięknej mowie życzył Stow. dalszej owocnej pracy i zachęcając młódź, by się wpisała do Stow., przedstawiając jej ideologję. Druh Sroka Jan wygłosił porywczą deklamację „Młody". Poczem odegrano komedyjkę w 3-ch aktach p. t. „Jaśkowe zamysły". Na zakończenie wygłosił podpisany piękną deklamację „Do szczęścia bram", poczem druhowie stojący na stokach przed bramą odśpiewali „Hej do apelu".

W podniosłem nastroju ducha obchodziło Stow. nasze 10 lat istnienia swego. Oby nasze uroczystości przyczyniły się do powiększenia szeregów Stow. i zachęciło do wytrwałej pracy dla dobra Ojczyzny i Kościoła. „Gotów".

Wojc. Chrabąszcz, prezes *Jan Mach,* sekretarz

Dzielnym druhom — z okazji tej podniosłej uroczystości dziesięciolecia śle Ks. Sekretarz serdeczne gratulacje i gorące życzenia owocnej pracy w następnych latach.

*I ze **Słupca** mamy wiadomości. Piszą:*

Już dawno nie pisaliśmy o działaniu Stow. Młodzieży Polskiej w Słupcu.

Otóż dziś postanowiliśmy skreślić nasze życie w Stow. Druhów czynnych liczy nasze Stow. 16-tu. Zebrania plenarne odbywamy co drugi tydzień, chociaż trudności mamy niemałe, zwłaszcza ze strony tutejszego Koła Mł. W.

Święto Chrystusa Króla uczciliśmy wysłuchaniem uroczystej Mszy św., odprawionej przez tutejszego Ks. Patrona Michała Ćwika, oraz zebraniem, na którem wygłosił nam odczyt p. naucz. Antoni Hugo Waśniewski o „rozwijaniu się Akcji katol.".

Dnia 18-go listopada ub. r. w dzień „Święta Młodzieży" przystąpiliśmy wszyscy do Sąkramentów św. Po nabożeństwie urządziliśmy w sali szkolnej poranek ku czci św. Stanisława Kostki; druhowie odegrali przedstawienie p. t. „Święty Stanisław Kostka"; następnie przemawiał p. nauczyciel Ant. Waśniewski o celach młodzieży, a także wygłosił deklamację i referat druh Aleksander Kuśnierz.

Na zakończenie druhowie odśpiewali szereg piesni religijnych i patrjotycznych. Sala była wypełniona publicznością po brzegi. Zamierzamy jeszcze w tym roku odegrać przedstawienie p. t. „Fortele Michasia". Ksiądz Patron stale opiekuje się nami, w czem dopomagają mu Wielmożni Państwo Śmiałowscy, tutejsi dziedzice, a także i miejscowe nauczycielstwo. „Gotów".

Mieczysław Boroński, prezes *Aleksander Kuśnierz*, sekretarz

Niezapomnianym druhom, poznanym na rekolekcjach, śle Ks. Sekretarz serdeczne pozdrowienia. Wytrwać, nie zrażać się niczem. Bać się trudności — można nieco, zniechęcać się — przenigdy!

*Również i **Ćwików** przemówił. Jakże ich listu nie umieścić, kiedy to tacy mili a zadzierżyści druhowie. Czytajmy:*

Chociaż już dawno nie pisaliśmy do „Młodego Polaka", a jednak żyjemy i praca nasza nie ustaje, ale usilnie i wytrwale zdążamy naprzód.

Stowarzyszenie nasze brało udział w konkursie kukurudzy (jeden zespół), buraków pastewnych (jeden zespół) i kapusty (jeden zespół) i wszyscy konkursiści doprowadzili konkurs do końca, również wszyscy konkursiści brali udział w wystawie powiatowej w Dąbrowie, gdzie również nie pozostali na szarym końcu w ocenie prac konkursowych.

Ale dziś nie o tem chciałem pisać, lecz o „Święcie Młodzieży". „Święto Młodzieży poprzedziło w naszej parafji uroczyste Triduum ku czci św. Stanisława Kostki. Inicjatorem i kierownikiem duchowym podczas powyższego nabożeństwa był kochany nasz Ks. Patron, administrator naszej parafji ks. J. Kurek, za co w imieniu wszystkich druhów składam Kochanemu Ks. Patronowi serdeczne podziękowanie staropolskiem „Bóg zapłać". W sobotę przed „Świętem Młodzieży" odbyła się spowiedź św., do której przystąpili nietylko druhowie, ale prawie wszyscy chłopcy z parafji zdrowo myślący. W niedzielę na prymarji uroczysta Msza św. i wspólna Komunja św. Kazanie okolicznościowe wygłosił Kochany Ks. Patron, stawiając jako wzór dla młodzieży św. Patrona.

Wieczorem Stowarzyszenie urządziło uroczystą akademję ku czci św. Stanisława Kostki. Sala szkolna wypełniona po brzegi. Późno wieczór rozeszła się młodziez do swych domów, wynosząc z sobą dużo zapału do dalszej pracy dla Boga i Ojczyzny.

Załączam wyrazy czci i uszanowania dla wszystkich Współpracowników Szanownego Związku, oraz bratnie pozdrowienie dla wszystkich druhów naszem hasłem „Gotów".

Zachara Paweł, prezes *Białas Władysław*, sekretarz

Szczęść Wam Boże, kochani.



Radjotelegram!

W niedzielę dnia 17 stycznia b. r. o godzinie **19·15** *wygłosi Ksiądz Sekretarz w studjo Polskiego Radja w Krakowie odczyt do społeczeństwa i młodzieży p. t.:*

MŁODZIEŻ W AKCJI KATOLICKIEJ

Ponieważ odczyt ten będzie nadawać tylko stacja krakowska, dlatego należy starannie nastawić odbiorniki na falę krakowską; jeśli poprzedniego odczytu mogły wysłuchać Stowarzyszenia nawet w powiecie limanowskim — to i inne S. M. P. na terenie naszego Związku, posiadające radjoodbiorniki — mogą z niego skorzystać.



Mógłbym się zdradzić, że mam słabość do druhów z powiatu dąbrowskiego, umieszczając jeszcze jeden list z tych okolic. Zatem chodźmy gdzieindziej — do **ap czycy.** *Piszą:*

Święto naszego Patrona św. Stanisława Kostki obchodziliśmy w tym roku bardzo uroczyście w dniu 15-go listopada (w niedzielę). W przeddzień, t. j. w wigilję „Święta Młodzieży“, spełniając obowiązek prawego katolika, przystąpiliśmy do spowiedzi św., a nazajutrz do Komunji św.

Już od wczesnego ranka schodzili się druhowie na podwórze szkolne, aby razem wziąść udział w tej uroczystości. O godzinie 10-tej uformował się pochód, który wyruszył do kościoła na uroczyste nabożeństwo, gdzie ustawili się parami przed wielkim ołtarzem. Podniosłe kazanie wygłosił nasz ks. Patron Władysław Lalik, w którem przedstawił cele i znaczenie dzisiejszego święta dla Młodzieży. Druhowie śpiewali w czasie nabożeństwa na dwa głosy pieśni do św. Stanisława Kostki, pod przewodnictwem kierownika tutejszej szkoły, p. Kazimierza Kostańskiego. Podczas sumy przystąpili wszyscy druhowie do Komunji św., pociągając swoim przykładem młodzieńców z poza Stowarzyszenia. Po nabożeństwie powróciliśmy na podwórze szkolne, gdzie pochód rozwiązano. Po nieszporach, w sali szkolnej urządziliśmy dzięki staraniom p. Kierownika wieczornicę i przedstawienie w dwóch sztuczkach p. t. „Lekarstwo na wszystko“ i „Bój o karczmę“. W czasie przedstawienia sala przepełnioną była publicznością, która nie szczędziła nam oklasków. — Całość wypadła pięknie i podniosła wszystkich na duchu.

Zachęcając innych do wstąpienia w nasze szeregi, żegnamy naszem hasłem „Gotów“.

Więcek Antoni, sekretarz

Tylko wytrwać w pracy organizacyjnej. Trudnościami się nie zrażać. Spodziewam się Was rychło odwiedzić.

Prenumeruj „MŁODEGO POLAKA“!

Otrzymaliśmy od druha Wijasa z **Nowego Sącza** *obszerną korespondencję o nowem Stowarz. Członków liczy już 40. Jest nadzieja, że praca wkroczy z Nowym Rokiem na pomyślne tory. Tak Kochanemu Sekretarzowi Okr. Jeżowi jak i druhowi Wijasowi kładę na serce staranną opiekę nad młodziutkiem Stowarzyszeniem.*

Z obszernej i pięknej korespondencji z **Zagorzyc** *(pow. Gora Ropczycka) przytoczyć możemy tylko urywek:*

Przystąpiliśmy w roku ubiegłym wspólnie do Stołu Pańskiego 4 razy. Uroczystości związanych ściśle z duchem katolickim urządziliśmy trzy: mianowicie w lutym ku czci Papieża Piusa XI, w czerwcu ku czci Serca Jezusowego, w listopadzie ku czci św. Patrona.

W łonie naszego Stowarzyszenia istnieje już od szeregu lat i należycie manifestuje swoje zasady „Kółko Sodalicyjne", prowadzone przez rzetelną pracę prezesa tegoż Kółka, druha sodalisa Antoniego Mazka. Kółko to odbyło w roku sprawozdawczym 3 zebrania. Celem Kółka jest służenie Najśw. Marji Pannie i dlatego też w myśl obowiązku, członkowie przystępują co miesiąc do sakramentu pokuty.

Samo zaś Stowarzyszenie odbyło w roku sprawozdawczym zebrań 29, posiedzeń Zarządu 30, na zebraniach tych były wygłaszane referaty i odczyty przez samych druhów. Tu właśnie uwydatnił się rozwój i zrozumienie samodzielności u druhów, którzy starali się od siebie najlepiej urozmaicić zebranie. Stowarzyszenie nasze liczy członków czynnych 42, wspierających 13, patronatu 12, honorowych 8. Stowarzyszenie nasze w zakresie swej działalności poczyniło znaczne postępy w roku spraw., urządziło szereg uroczystości relig. i narod. i przeprowadziło konkurs z uprawą buraków, marchwi i kukurudzy z wynikiem dodatnim, niektórzy członkowie otrzymali odpowiednie nagrody.

Jednym najjaśniejszym objawem naszej pracy, to budowa własnego „Ogniska". Ten ciągły brak nam lokalu zakopie się w grób wkrótce. Mimo braków środków finansowych, mimo nie ustępującego kryzysu, praca jednak z dnia na dzień posuwa się powoli i da Bóg, że w 1932 roku poświęcenie się jego odbędzie.

Na większe uznanie w tej pracy zasługują Czcigodni Księża z naszej parafji z druhem Prezesem Stowarzyszenia, który najwięcej ponosi trudu. „Gotów".

Antoni Drozd, prezes *Kazimierz Charchut*, sekretarz

Was chwalić nie potrzeba — bo sama praca głosi Wam uznanie; koniecznie starać się ukończyć budowę Domu przed jesienią!





Bierz i czytaj!

dokładnie „Kierownika Stowarzyszeń" na miesiąc styczeń 1932 r. Ileż tam wiadomości pięknych i pożytecznych! Należy zwrócić uwagę na konkurs z ruchu oszczędnościowego w S. M. P., na wykłady, na omówienie ustaw naszych, zgoła trza przemyśleć wszystkie artykuły. A może Zarząd Waszego S. M. P. nie ma dotąd „Kierownika"? Niechże czemprędzej zamówi: Red. „Kierownika" Poznań Pocztowa 15.



W Cmolasie pięknie obchodzono Święto Młodzieży. *Czytajmy:*

Z inicjatywy obecnego Patrona ks. Stanisława Krzemienia, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej męskiej w Cmolasie, odprawiło rekolekcje czyli t. zw. „triduum" ku czci Św. Stanisława Kostki, pod przewodnictwem ks. Patrona w dniach od 12 do 15 listopada. Triduum zostało uwieńczone przystąpieniem druhów i ponadto młodzieży niezorganizowanej w dzień uroczystości „Święta Młodzieży" do „Stołu Pańskiego".

Dnia 15 listopada tj. w sam dzień uroczystości „Święta Młodzieży" ks. Patron wygłosił kazanie podczas rannego nabożeństwa o św. Stanisławie Kostce, do zgromadzonej ludności, zaznaczając że *„On"* jest szczególniejszym Patronem młodzieży, zwłaszcza Polskiej. Podczas Mszy św. którą celebrował ks. Melchjor Zapała (dziekan) wszyscy modlili się pobożnie, lub śpiewali pobożne pieśni. Po mszy św. wszyscy przystąpili ze skupieniem tak druhowie jak i inni niezorganizowani licznie do „Stołu Pańskiego".

Po południu odbyło się zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej męskiej z udziałem licznych kandydatów i ks. Patrona. Zebranie było poświęcone specjalnie ku czci Św. Stanisława Kostki. Wygłoszono: deklamację i odczyt o Świętym Stanisławie Kostce, przeplatane śpiewem.

Na dzień „Święta Młodzieży" było proponowane urządzenie wieczorku, ale ponieważ sala szkolna w której urządzano przedstawienia i obchody rozmaitych okolicznościowych uroczystości, została przedzielona, przeto Stowarzyszenie Młodzieży znalazło się w tak przykrem położeniu, że musiano się ograniczyć, do urządzenia skromnego zebrania.

Niechże Wasz zapał i gorliwość w pracy nie ustaje. Spotkamy się na kursie dla Zarządów.

I w ***Mędrzechowie*** przepięknie obchodzono Święto Młodzieży. Przygotowano się na uroczystość odprawieniem rekolekcji, udzielanych przez ks. Władysława Jarosza. Z rekolekcji skorzystała młodzież całej parafji. Wieczorem uroczysta akademja ku czci św. Stanisława podniosła wszystkich na duchu i pozostawiła niezatarte wrażenie. Piękny rozmach pracy młodziutkiego S. M. P. w Mędrzechowie — to owoc gorliwości Czcigodnego X. Patrona, X. Wojciecha Papieża i owoc wytrwałości dzielnych druhów, którzy przełamali wiele [trudności i wyszli z nich umocnieni i zahartowani. Związek śle im serdeczne uznanie i życzenia dalszej gorliwej pracy.

Druhowie z ***Zawady*** *(koło Dębicy) piszą:*

Już dawno nie dawaliśmy znaku o sobie, a to dlatego, gdyż stały nam na drodze przeszkody i trudności, jednak teraz nie zrażamy się tem, ale pracujemy usilnie i wytrwale z Ks. Patronem na czele, który gorącemi słowami zachęca nas do gorliwej i wytrwałej pracy.

Nasze Stowarzyszenie liczy 21 członków, jednak mamy nadzieję, że nasze szeregi powiększą się. Zebrania odbywają się co drugą niedzielę w szkole, na każdem zebraniu mamy odczyty, monologi i deklamacje. Pracę widać, gdyż druhowie chętnie chodzą na zebrania, na „Kółko śpiewackie i muzyczne".

Postanowiliśmy założyć w naszem stowarzyszeniu orkiestrę. Druhowie chętnie garną się do niej. Instrumentów muzycznych nie mamy jeszcze wszystkich, ale jak Bóg pozwoli, to powoli i one będą.

„Święto Młodzieży" obchodziliśmy w niedzielę dnia 15 listopada ub. r. Osobno poświęcone zebranie Zarządu ułożyło program na tę uroczystość. W sobotę wszyscy druhowie przystąpili do spowiedzi św., w niedzielę zaś wszyscy zgromadziliśmy się w szkole i w czwórkach ze sztandarem ruszyliśmy do kościoła na sumę. Podczas Mszy św. przystąpiliśmy do Komunji św., a także śpiewaliśmy na chórze. Po Mszy św. wróciliśmy zpowrotem do szkoły na uroczysty poranek. Poranek wypadł doskonale, składały się na niego: śpiew, słowo wstępne, odczyt pt. „Św. Stanisław Kostka" i dekla-

macje „Pielgrzym“ i „W mroku kościoła“. Cieszyło nas liczne przybycie gości na ten poranek.

Kończąc, zasyłamy Przewielebnemu Ks. Sekretarzowi oraz wszystkim druhom najserdeczniejsze pozdrowienie naszem hasłem „Gotów“.

Sypel Władysław, sekretarz *Składzień Henryk,* prezes

Hallo! hallo! Związek ogłasza:

Zjazd Rady Naczelnej w Poznaniu.

W dniach od 1—4 grudnia odbył się w Poznaniu pod protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda Zjazd Rady Naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Z ramienia Związku tarnowskiego męskiego brał udział X. Sekretarz. Szczegółowo opisuje Zjazd „Kierownik“ ze stycznia b. r.

Rekolekcje w grudniu.

W miesiącu grudniu urządzono szereg rekolekcji dla młodzieży na terenie pracy Związku. Uderzającym objawem było, że rekolekcje odbywały się przeważnie w tych parafjach gdzie istnieją S. M. P. Ks. Sekretarz udzielał rekolekcji w Woli Rzędzińskiej i Ropczycach.

Nowe Stowarzyszenia.

Rośniemy w siły mimo kryzysu. Powstało drugie Stowarzyszenie *w Nowym Sączu.* Pozdrawiamy serdecznie nowych druhów — a druhowi Wijasowi życzymy powodzenia w pracy nad wyrobieniem organizacyjnem młodziutkiego Stowarzyszenia.

Odnowić Prenumeratę!

Jakże tu mamy odnawiać prenumeratę i zamawiać na nowo pisma, kiedyśmy jeszcze prenumeraty za rok 1931 nie zapłacili. Tak?! Więc już dziś — ale koniecznie dziś — popłacić zaległości i wysłać razem z prenumeratą na rok 1932.

Powstało Stowarzyszenie i w *Lubzinie.* Czekamy niecierpliwie wieści o początkach pracy. Kochanym druhom życzymy dużo dobrej woli i zapału.

Dnia 13 grudnia powstało S. M. P. w *Łękawce.* Obecny przy założeniu X. Sekretarz zapoznał się z druhami i wprowadził ich w nurt naszej pracy organizacyjnej. Dzielnym druhom życzymy rozwinięcia jaknajwszechstronniejszej i gorliwej pracy.

Ks. Jan Szczur dzielnie i owocnie pracujący nad wychowaniem młodzieży w organizacji na poprzedniej placówce — i w Wojniczu nie zaniechał tej pracy. Założył Stowarzyszenie w *Grabnie.* Tak młodziutkiemu Stowarzyszeniu jak i Przezacnemu Księdzu Patronowi ślemy jak najlepsze życzenia na Rok Nowy.

Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Na potrzeby Związku złożyli:

X. Dr. Piotr Stach 100 Zł, X. Teofil Dec 5 Zł, X. Prof. Opoka 2 Zł, X. Józef Węgrzyn 4 Zł, X. Lesiak 10 Zł, X. Juszczyk 3·81 Zł, X. Kan. R. Duchiewicz 15 Zł, X. Prof. Czerw 13 Zł, X. Kan. Kloch 10 Zł, X. Kyrcz 5 Zł, X. Kozioł, Szczawnica 10 Zł, X. Prof. Biliński 10 Zł, X. Prof. Maciaszek 5 Zł, X. Wojciech Papież 1 Zł, (od róż) P. Władysław Janikowski 5 Zł, X. Klimek 5 Zł, X. Prałat Siemieński 5 Zł, X. Józef Motyka 5·50 Zł, X. Jan Łoniowski 10 Zł, X. Warecki 3 Zł.

Wkładkę Związkową zapłaciły S. M. P.

Dąbie 7·50 Zł, Zbylitowska Góra 12·50 Zł, Nowe Rybie 5 Zł, Borowa 5 Zł, Stróże 5 Zł.

Prenumeratę za „Młodego Polaka" zapłaciły S. M. P.

Szczyrzyc, Dobra, Gawłuszowice, Gorlice, Borowa, Słupiec, Cerekiew, Szczucin, Witkowice, Skrzynka, Grybów, Chorzelów, Jadowniki, Nowy Sącz, Lipnica Murowana, Krynica, Ptaszkowa, Chełm, Siedliska-Bogusz, Kawenczyn, Poręba Radlna.



Opuścił nasze szeregi na zawsze druh

JÓZEF SKIBA

członek S. M. P. w Gnojnicy.

Polecajmy duszę jego miłosierdziu Bożemu!



Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red odp.: Ks. Karol Pękala.
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza